Nᴱᴿ 37.

Do Nru 178 Gazety Korresp: Warsz: i Zagr: 1820.

ROZMAITOŚCI.

I. HISTORYA Odkrycia Magnetyzmu Zwierzęcego.

(Ciąg dalszy)

Dzieie starożytności i wieków średnich, mało bardzo zaspokaiaią ciekawego badacza. Naszemu to zostawione było czasowi, zagubiony od wieków magnetyzm odkryć, i dobroczynne skutki iego doświadczeniem sprawdzić. Antoni Mesmer rodem Szwaycar, był pierwszy któremu ta sława należy. Poświęcaiąc się on nauce lekarskiey, przybył dla wydoskonalenia się w niey do Wiednia i tam pod znakomitemi czasu swego mistrzami Swietonem i Haenem, na których kursa uczęszczał, dostąpił stopnia Doktoratu, poczem ożenił się bardzo maiętnie, co go postawiło w możności, nie potrzebowania obcych zasiłków. Żywy z przyrodzenia i skłonny do zaymowania się tém wszystkiém, cokolwiek szczególném i nadzwyczayném było, z zapałem i wytrwałością starał się zgłębiać i dociekać taiemnic starożytnych Mistyków, których dzieła i czyny, uważano z powszechną pogardą i osądzono za skutek kuglarstwa i zabobonów.— Pierwszym owocem takowey pracy iego, była rozprawa o wpływie planet na ludzkie ciała, którą w roku 1766 wydał, i publicznie przeciw powstaiącym ią bronił. Wyśmiano go, szydzono sobie z iego marzeń i zbyt wysoko posuniętey iego wyobraźni: lecz to wszystko zamiast przytłumić w nim ducha dalszych badań i dociekania taynikow natury, tém więcey zapałało go ieszcze, w nadziei zwycięźenia przeciwników swoich.

Podług przyiętey przez niego teoryi, o wpływie gwiazd na ciała nasze, powinna była bydź pewna istota działaiąca, którą on początkowie w elektryczności upatrywał. Lecz po wielu doświadczeniach przekonał się o mylności takowego twierdzenia. Dopiero w roku 1773 po ciągłem i niezmordowaném, lubo zawsze bezskuteczném dochodzeniu, wpadł myślą na działanie siły magnetyczney. Mówią że Astronom Maxymilian Hell zwrócił na to uwagę iego, i dla tego przywłaszczał sobie późniey pierwszeństwo w odkryciu leczenia magnetycznego.

Uważaiąc Mesmer powszechne działanie magnesu na rozliczne ciała, iuż dawniey przez starożytych dostrzeżone badaczów natury, użył sztucznego magnesu do

nacierania w różnych kierunkach zbolałych części ciała pacientów swoich. Wprowadzał takowe w ciągły związek z magnesem swoim i z niemałą dostrzegł radością bardzo widoczne i stanowcze skutki.

Nieomieszkał ogłosić zaraz drukiem wypadki i postrzeżenia, a że wiele znakomitych osob tym sposobem z uznanych za niewyleczone i zastarzałych wyprowadził boleści, a też osoby drukiem ogłosiły i potwierdziły wyzdrowienie swoie: wkrótce przeto leczenie Mesmera stało się głośném, lubo wielu doktorów chwytaiących się onego, niedostrzegli w niem żadnych nadzwyczaynych korzyści, wielu zaś zupełnie przeciwko niemu powstawało.

Jak wszystkie nowe wynalazki, tak i magnetyzm Mesmera doznawał a mianowicie od lekarzy iak naywiększych przeszkod on sam zaś obmow a nawet i prześladowania. Widząc tym sposobem, że w Wiedniu utrzymać się niepotrafi, udał się Mesmer w roku 1775 i 1776 do Bawaryi i Szwaycaryi. Tam tak w prywatnych domach iako i w szpitalach publicznych a mianowicie w Bern i w Zuricku, sztuką swoią dokonał kilku zadziwiaiących kuracyi. Żeby zaś tém skuteczniey bo w spokoyności i bez przeszkody szukać mogł w doświadczeniu wydoskonalenia wynalazku swego, Mesmer z powrotem do Wiednia, założył w własnym domu szpital, do ktorego ubogich chorych przyimował i za pomocą magnetyzmu leczył.

Dotąd używał Mesmer w kuracyach swoich pręta magnetycznego, lecz dostrzegaiąc w osobach na nerwach osłabionych, częste właściwe sobie samym, a naymnieyszego związku z magnetycznym niemaięce prętem wypadki i ziawiska, powziął mniemanie, że pręt iego nietylko przez samą atrakcyę działa, ale że służy i iest przewodnikiem iakiegoś płynu z iego własnego ciała pochodzącego. Wkrótce domysł iego sprawdził się zupełnie, a Mesmer poznał, że sam bez pręta magnetycznego, też same zdziałać może skutki, pociągaiąc chorego rękami od głowy do stop; poznał następnie, iż w pewney odległości nawet, robiąc też same pociągi, tenże sam skutek otrzymać można: dostrzegł nakoniec, że nawet ciała martwe, ktore ręką swą pociągał, też same na chorych iego w osłabieniach nerwowych wydały skutki. —

Znaiąc Mesmer z pism starożytnych pisarzy, że z powtarzaniem podobnych w pewnym kierunku pociągów, i żelazo bez pomocy magnesu, nabiera atrakcyi magnetyczney; wnosił z porównania skutkow iakie teraz otrzymał: że iest w człowieku pewien rodzay Jnklinacyi i Ruchu, które nie mogły inaczey utrzymywać się iak z pomocą magnetyzmu w ciałach zwierzęcych. Odtąd przypisuiąc wszystkie działania i wzaiemne stosunki natury sile magnetyczney, nazwał niewłaściwie magnetyzmem zwierzęcym, istotę odkrytey przez siebie działalności, ażeby rozróżnić ią tym sposobem od magnetyzmu mineralnego,

Ale odtąd stał się Mesmer skrytym, unikał od świata i zdawał się sam z sobą tylko przestawać. Pokrywał ścisłą taiemnicą swóy wynalazek, i sobie tylko wyłącznie ten sposób leczenia za własność przypisywał. Leczył chorych, ale nikomu sposobu postępowania swoiego odkryć niechciał. Nikt też nie był w stanie dociec i przeniknąć tey wielkiey taiemnicy, i nikt niechciał dadź wiary temu, co on ogłaszał. Mniemano powszechnie, że Mesmer działa za pomocą ukrytego przy sobie

magnesu, lub elektryczności. — Nieprzyiaciele iego powstali tém mocniey i ziadliwiey przeciw niemu; stronnicy zaś zostawali w milczeniu, nie mogąc się przekonać, aby tą prawdą było co twierdził. Jedni utrzymywali, że Mesmer iest łudzicielem, drudzy, że sam dziwacznémi wyobraźni swey marzeniami daie się uwodzić. Czas okazał iak wiele iedni i drudzy błądzili.

Chcąc Mesmer uniknąć krzywdzących go podeyrzeń, rozesłał w roku 1775 okolne do znakomitszych uniwersytetów pismo, w którem wyłuszczaiąc zasady nauki swoiey, donosił zarazem i o skutkach magnetycznych kuracyi. Ze wszystkich uniwersytetow, ieden tylko berliński odpisał mu, a wykładaiąc otwarcie wątpliwości swoie, uczynił mu niektóre zapytania, na które Mesmer odpowiedzić zaniedbał. To utwierdziło tém silniey, raz iuż powziętą złą o nim opiniią.

W roku 1777 opuścił Mesmer stolicę Austryi; iuż to dla interessów maiątku swego znacznie nadwerężonego, iuż to z powodu coraz mniey przyiazney sobie opinii publiczności tamteyszey.

Po wyieździe Mesmera z Wiednia nietylko prace, ale i pobyt iego stał się przez czas niciaki niewiadomym, w Lutym dopiero roku 1778 przybył do Paryża, ale i tam znalazł wszystkich prawie uczonych, przeciwnych wynalazkowi swemu. Jeden tylko doktor d'Eslon członek królewskiego fakultetu lekarskiego ogłosił się, w końcu dopiero tegoż roku pierwszy za Mesmerem, i gorliwie za magnetyzmem obstawał. Zachęcony Mesmer iego poradą, wydrukował w roku 1779 obronę postępowania swego w Wiedniu, wraz z uczoną rozprawą, zasady systematu magnetycznego rozwiiaiącą.

Pismo iednakże iego nieprzyniosło pożądanego skutku, i owszem uważano takowe za dzieło rozdrażnioney wyobraźni i zbyt daleko posuniętych marzeń. Nadto nieprzyiaiący magnetyzmowi fakultet lekarski urażony postępowaniem Pana d'Eslon zabronił mu na posiedzeniach swych głosu i postanowił, iż ieżeli w ciągu roku niezrzecze się nauki Mesmara, z listy członków wykreślonym zostanie. Ale mimo tego że wszyscy prawie lekarze przeciw magnetyzmowi powstawali, publiczność Paryzka niedzieliła zupełnie ich zdania, bo była swiadkiem rozlicznych nader szczęśliwych kuracyi, a między temi u wielu znakomitych osób, które sposob wyprowadzenia siebie z choroby drukiem ogłaszaiąc, Mesmera pod niebiosa wysławiały. To sprawiło iż odtąd dom Mesmera napełniony był choremi tak z stolicy iako i z prowincyi przybywaiącemi, a Mesmer przy szczęśliwie prowadzonych kuracyach, w bardzo krótkim czasie, przeszło 400,000 franków miał zebrać maiątku.

Lecz im więcey zbawiennych skutków okazywał Mesmer przez magnetyzm, tem więcey starano się osłabiać tylu szczęśliwemi kuracyami rozszerzoną iuż prawie po całym kraiu reputacyą magnetyzmu. Wszystkie prawie pisma publiczne napełnione były szyderskiemi przeciw niemu artykułami, mnóstwo paszkwilów i xiążeczek rozchodziło się po mieście. Po części podobno nie tak nowość wynalazku, iak sposób postępowania Mesmera, robił mu nieprzyiacioł. Przyymuiąc on bowiem tę mylną zasadę: — Ze iedno iest tylko zdrowie, iedna choroba, a zatem iedne tylko lekarstwo (które mniemał mieć w magnetyzmie) po-

stępował w skutku tego względem wszystkich lekarzy i uczonych z widoczną oziębłością a nawet i z pogardą. Wysmiewał naukę lekarską, swoią zaś pod niebiosa wynosił, słowem: zdawało mu się że iest wynalazcą i posiadaczem owego kamienia mądrości, którego dotąd nikt ieszcze nie odkrył. — Ztąd też wynikło że nayznakomitsi z nauk czasu tego mężowie przeciw niemu powstali, a zwolna i opinia publiczna na ich stronę ważyć się zaczęła. Procz wielu nieprzyiemności doznał Mesmer i tey także, że przyiaźny mu od lat trzech doktor d'Eslon, teraz w własnym domu, założył oddzielny od Mesmeroskiego Instytut leczeń magnetycznych, który pomimo że tak rzekę do naywyższego stopnia posuniętego fanatyzmu magnetycznego, wkrótce wielką ziednał sobie wziętość.

I tą razą unikaiąc Mesmer nieprzyiemności i zmartwienia, wyiechał z Paryża do Spaa, ale powrócił tam niezadługo na usilne żądanie wielu znakomitszych osob, które otworzyły dla niego składkę pieniężną, ażeby osoby do teyże składki należący, na czytany przez niego kurs nauki magnetyczney uczęszczać mogły.

Tym iednym postępkiem więcey sobie zaszkodził sam Mesmer w oczach wszystkich dobrze myślących, aniżeli wszyscy nieprzyiaciele iego, przez różne wydawane przeciwko niemu pisma i rozsiewane wieści potwarcze. Przed odiazdem do Spaa, ofiarował mu rząd francuzki 50 tysięcy liwrów roczney pensyi za odkrycie taiemnicy. Mesmer nie przyiął iey iednak, ani zapewnioney sobie opieki, a to pod pozorem, że nie mógł wyiawiać i upowszechniać sztuki, która do niebezpiecznych nadużyciów, mogła się stać powodem; poźniey iednakże mimo takiego oświadczenia, przyiął ofiary osób prywatnych i taiemnicy swey nauczał każdego, który mu sto luidorów do wyżey rzeczoney składki złożył.

W tym to celu utworzył Mesmer towarzystwo pod nazwiskiem harmonicznego, w którym każdemu powyższą summę opłacaiącemu i przysięgą na taiemnicę obowiązuiącemu się, nauki swey udzielał. Towarzystwo to liczyło w gronie swoiém czterech tylko lekarzy, reszta zaś członków składała się z różnego stanu osób, a naywięcey z maiętney szlachty. Mesmer zebrał wtenczas 50 tysięcy czerwonych złotych.

Odtąd stracił Magnetyzm ową taiemniczą mistyczność, bez którey nie mógł uchronić się nadużycia. Uległ rozmaitym zmianom, a przechodząc z rąk do rąk różnego stanu ludzi, to zaymował duchownych, następnie magnatów, był ulubioną zabawą kobiet, a w końcu igraszką swawolney młodzieży. W Clarenton posunięto aż do tego stopnia swawolę, że magnetyzowano konie. Odtąd mnóstwo Szarlatanow udaiąc biegłych magnetyzerów przebiegało niemal swiat cały, a nadużywaiąc łatwowierności ludzkiey, licznego dopuszczali się filuterstwa i oszukaństwa. W tym to czasie niektórzy z uczniów Mesmera, ogłosili wbrew przyrzeczenia swego, zasady nauki iego, kilku posuwaiąc marzenia swoie zadaleko, nowe zupełnie magnetyzmu oznaczyli teorye i naydziwnieysze przypisywali mu skutki.

(Dokończenie poźniey.)